Przedpłata wraz z przesełką pocztową na 1874 r. wynosi 4 zł. a. w.

ZWIĄZEK.

Pismo tygodniowe

poświęcone sprawom stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych

wychodzi co sobotę w objętości pół arkusza.

REDAKCYA i Administracya we Lwowie przy ulicy Akademickiéj l. 5.

Nr. 28. Sobota dnia 29. sierpnia 1874. I. rocznik.

Towarzystwo wzajemnego kredytu w Krakowie.

I.

Znana ruchliwość niektórych członków Dyrekcji Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie spłodziła, jak wam to już wiadomo, „Towarzystwo wzajemnego kredytu w Krakowie, — stowarzyszenie zarejestrowane z poręczeniem ograniczonem.“

Dyrekcja tego Towarzystwa wystosowała do Dyrekcji tutejszego Towarzystwa zaliczkowego z nieograniczonem poręczeniem — pismo, które tu w całości przytaczamy:

N. 96 D. D. T./1874.

Kraków, dnia 12. sierpnia 1874 r.

Do Szanownej Dyrekcji Towarzystwa Zaliczkowego w Gorlicach.

Z dołączonego do niniejszego pisma Statutu Towarzystwa wzajemnego kredytu i broszurki do tego przedmiotu się odnoszącej — poweźmie Szanowna Dyrekcja wiadomość o celach i środkach działania téj nowéj przez Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń powstającej Instytucji — i uzna zapewne jéj znaczenie i użyteczność.

Zadaniem Dyrekcji Towarzystwa jest obecnie jego organizacja i obmyślenie takich środków działania, któreby przy wszelkiem bezpieczeństwie jéj funduszów uprościły jéj czynności, oszczędzały kosztów i straty czasu; aby ten cel osiągnąć, potrzeba znajomości stosunków i ludzi w rozległych i oddalonych od Dyrekcji okolicach — potrzeba ułatwienia w przesełkach weksli i pożyczek i przyspieszenia tych czynności.

Mimo rozgałęzionych stosunków Dyrekcji naszéj i znajomości kraju, — w wielu razach, aby ze świadomością rzeczy przy zawiązywaniu stosunków kredytowych postępować, musiałaby Dyrekcja nasza odnosić się do znanych jéj członków, lub też dla pewnych miejscowości tworzyć rodzaj komitetu cenzuralnego, któryby dawał Dyrekcji opiniją swoją o stosunkach kredytowych osób żądających kredytu lub dających podpisy na wekslu.

Pojmie Szanowna Dyrekcja łatwo, na jakie nieuniknione zwłoki i opóźnienia manipulacja tego rodzaju narażałaby członków jéj i Instytucją.

Ztąd wynika potrzeba wynalezienia pośrednika, któryby z jednej strony dawał Dyrekcji rękojmię bezpieczeństwa dla Instytucji, przynosił znajomość ludzi i stosunków, a nareszcie dając sam pewne gwarancje, wprost załatwiał wypłaty pożyczek i ściąganie należytości.

Zdaniem Dyrekcji najwłaściwszemi pośrednikami takimi byłyby dobrze uorganizowane Towarzystwa Zaliczkowe — poważniejsze w Zarządach swoich liczące osobistości.

Towarzystwa Zaliczkowe, jako instytucje tego samego rodzaju, lubo w mniejszych rozmiarach, co Towarzystwo wzajemnego kredytu, krom służenia dobréj sprawie znalazłyby przez tego rodzaju połączenie niejedną sposobność rozgałęzienia swych własnych stosunków, znalazłyby prócz tego za załatwienie czynności dla Towarzystwa wzajemnego kredytu pewny i stały zysk.

Przechodząc do praktycznego zastosowania myśli wyżéj wyrażonéj podajemy w streszczeniu obustronne czynności Towarzystwa wzajemnego kredytu i Towarzystw Zaliczkowych.

Do Dyrekcji Towarzystwa Zaliczkowego przesyłaneby były z jéj okolicy weksle mające być w Zakładzie naszym eskontowane. Dyrekcja Towarzystwa Zaliczkowego oceniałaby, czy podpisy na wekslu dają pewność i bezpieczeństwo, a w razie uznania podpisu za dobre, Dyrekcya Towarzystwa Zaliczkowego opatrywałaby te weksle swojem żyrem i przesyłałaby je do Zakładu naszego, a ten odsyłałby do Dyrekcji Towarzystwa Zaliczkowego udzieloną pożyczkę w gotówce — celem doręczenia jéj biorącemu pożyczkę.

Gdyby zaś podpisy na wekslu nie były dostateczne, służyłoby Dyrekcji Towarzystwa Zaliczkowego prawo żądania nowego jeszcze podpisu lub zastawu rzeczowego

w papierach publicznych, który to zastaw byłby w Zakładzie naszym złożony.

W każdym razie ostateczna decyzja o eskontowaniu weksli pozostałaby przy Dyrekcji Towarzystwa wzajemnego kredytu.

Nadto byłoby obowiązkiem Dyrekcji Towarzystwa zaliczkowego na terminie płatności. należytość wekslową ściągnąć i. jeżeli inaczéj nie rozporządzimy, takową bezzwłocznie nam przesłać, w razie zezwolenia na częściową spłatę nowy weksel na resztującą sumę przed terminem płatności Zakładowi nadesłać, również tak postąpić, gdyby w wyjątkowych razach weksel na całą wypożyczoną sumę odnowionym być miał.

Za te czynności, pośrednictwo i położenie żyra Towarzystwa zaliczkowego na wekslach przyznawałoby Towarzystwo wzajemnego kredytu Dyrekcji Towarzystwa Zaliczkowego 1% w stosunku roku od dyskonta każdego wekslu.

Dyrekcja Towarzystwa wzajemnego kredytu zastrzega sobie jednak prawo w pojedynczych wypadkach pozostawać w stosunkach bezpośrednich z członkami swemi.

Te są w treści zasady, na których możnaby, określając je późniéj bliżéj, zawiązać stosunki z Towarzystwami Zaliczkowemi. Zechce więc Szanowna Dyrekcja udzielić nam swego zdania, czy uznaje, że wzajemne wspieranie się Instytucji do tego samego celu dążących — wzmocni je, powiększy ich zakres działania i podnieść je może do znaczenia i wpływu rzeczywistego na warunki kredytu rolniczego w kraju, a wreszcie czy czynności i warunki wyżéj wyrażone uznaje Dyrekcja za odpowiednie.

Zdanie Szanownéj Dyrekcji wpłynie na dalsze postępowanie nasze w innych miejscowościach.

Z poważaniem

Towarzystwo wzajemnego kredytu w Krakowie,
zarejestrowane Stowarzyszenie z ograniczoną odpowiedzialnością.
(podpisano) H. Wodzicki. (podpisano) H. Kieszkowski.

Na powyższe pismo odpowiedziała Dyrekcja Towarzystwa Zaliczkowego z nieograniczonem poręczeniem w Gorlicach jak następuje:

Gorlice, dnia 23. sierpnia 1874 r.

Do szanownej Dyrekcji Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie.

Korespondencją Szanownéj Dyrekcji z d. 12. b. m. i r. N. 96. odebraliśmy — stanowczą odpowiedź w tym względzie zastrzegamy sobie w niedługim czasie, mianowicie po pierwszem posiedzeniu Rady nadzorczej, której przysługuje moc orzekania, czy Towarzystwo Zaliczkowe tutejsze może przyjąć na siebie nietylko pośrednictwo, ale i żyrowanie weksli wobec Towarzystwa wzajemnego kredytu. Że jednak w korespondencji powyższéj Szanowna Dyrekcja życzy sobie wiedzieć nasze zdanie, więc oświadczamy przedewszystkiem, iż cele naszego Towarzystwa, skierowane wyłącznie ku dostarczaniu kredytu rolnikom mniejszych obszarów ziemi. rękodzielnikom i przemysłowcom w szczególe, a w ogóle tym członkom, którzy pozbawieni są kredytu rzeczowego, absorbują naszą działalność tak dalece. że chcąc na téj drodze dalej się rozwijać i wzrastać w siłę, nie moglibyśmy bez ujmy dla naszego celu przyjmować na siebie jakiekolwiek pośrednictwo. a tem bardziéj obowiązki częściowéj odpowiedzialności przez żyrowanie weksli. W postanowieniu naszem pod tym względem tem więcéj się utwierdzamy im więcéj się rozpatrujemy tak w korespondencyi Szanownéj Dyrekcji, jak statutach Towarzystwa i broszurce objaśniającéj statut wzajem. kredytu. Przedewszystkiem zasada ograniczonéj odpowiedzialności, jaką przyjęło Towarzystwo wzajemnego kredytu, jest wręcz przeciwną naszym przekonaniom; takowéj byśmy nigdy nie popierali. a zwłaszcza gdy chodzi o to, aby poparcie to udzielić siłą naszego nieograniczonego poręczenia. W parze z tą ograniczoną odpowiedzialnością idzie również uderzająca ograniczoność zakresu Towarzystwa wzajemnego kredytu, bo kiedy §. 4. statutów powiada, że „Każdy członek Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, pełnoletni i własnowolny, może być członkiem Towarzystwa wzajemnego kredytu.“ to uwagi zamieszczone w broszurce o temże Towarzystwie, tłómaczące ducha statutu — redukują to określenie w słowach, że „Towarzystwo wzajemnego kredytu jest szczególniej dla rolników większych obszarów.“ Tłómaczenie wzmacnia jeszcze §. 5. statutów, mocą którego każdy członek Towarzystwa wzajemnego kredytu musi wnieść do kasy tegoż Towarzystwa wkładkę udziałową przynajmniej 100 złr. od razu, — które jednak nie dają mu prawa do głosowania, bo to nabyć można tylko udziałem pięciuset złr. w. a. A któryż to właściciel realności asekurowanéj w Towarzystwie ubezpieczeń w Krakowie, mieszkający i mający też realność w małem miasteczku — który rękodzielnik, który włościanin, — który z mniejszych przemysłowców byłby w stanie wpłacać tak wysokie wkładki, zdolne wyjednać mu prawo do kredytu i do głosowania na zgromadzeniach?! Nadto wszystko widzimy zwichniętą również działalność Towarzystwa wzajemnego kredytu na wewnątrz ustanowieniem dożywotniego zarządu z każdorazowych członków Dyrekcji

i Rady Nadzorczéj Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń, bo tym sposobem, że się tak wyrażamy, nietykalność Dyrekcji i Rady Nadzorczej w Towarzystwie wzajem. kred. o ile dla tych obydwóch Władz nie stanowi żadnego bodźca i oddaje im absolutnie losy Towarzystwa w ich ręce — o tyle członków tegoż Towarzystwa, rozrzuconych zwłaszcza po prowincji, ubezwładnia i odsuwa od wszelkiego wpływu na Zarząd.

Obok tych zasadniczych ułomności moglibyśmy wytknąć wiele innych, nie czynimy jednak tego wcale, bo chodziło nam tylko o wykazanie błędnego twierdzenia Szanownéj Dyrekcji, jakoby wspólne cele tegoż Towarzystwa i naszego powinny być powodem wzajemnego wspierania się. Otóż my tych wspólnych celów wcale nie widząc w organizacyi Towarzystwa wzajem. kredytu, wspierać go nie możemy, bo wreszcie mamy przekonanie, że nikt z mieszkańców naszego powiatu potrzebujących i szukających kredytu osobistego ani przystępu do Towarzystwa wzajemnego kredytu mieć nie będzie, ani też gdyby go nabył, korzystać z niego nie zechce. Naszem zdaniem przeto byłoby, aby Szanowna Dyrekcja szukała gdzieindziej pośrednictwa, a nie w Towarzystwach Zaliczkowych, które pod skromną formą i w szczupłych ramach znalazły pomieszczenie dla wszystkich stanów, a nie uchylając się nigdy od udzielania kredytu „rolnikom większych obszarów ziemi" mają głównie w swej pieczy kulejący u nas handel, przemysł i rękodzieła oraz drobne rolnictwo, w których rozwoju widzi prawdziwą przyszłość ekonomiczną i siłę kraju.

W końcu nadmieniamy, że w tym duchu uczynimy przedstawienie naszéj Radzie Nadzorczéj i że odpowiedź naszą zakomunikujemy innym Towarzystwom zaliczkowym.

Dyrekcja Towarzystwa zaliczkowego z nieograniczonem poręczeniem w Gorlicach.

(Podpisano) Jan Płocki — Wojciech Biechoński — Jan Kapuściński.

Dwie powyższe korespondencje objaśniające dostatecznie stan rzeczy, zechcą sobie rozważyć Zarządy Towarzystw Zaliczkowych a mniemamy, że opinja Dyrekcji Towarzystwa Zaliczkowego w Gorlicach posłuży im za wskazówkę jak sobie postąpić mają wobec propozycji Dyrekcji Towarzystwa wzaj. kred. w Krakowie.

Jeszcze z Wiecu reprezentantów miast.

(Ciąg dalszy.)

Jednakże zasada „wzajemnéj pomocy", zasada, jak widzieliśmy, tyle doniosła i tak błogie skutki w życiu ekonomicznem narodów wywierająca, może i powinna znaleźć swe zastosowanie nietylko do pojedynczych członków społeczeństwa, których własne siły pojedyńcze nie wystarczają do osiągnięcia celów, z łatwością dopiąć się dających siłą zbiorową, lecz także i do całych takich Towarzystw zaliczkowych na jéj podstawie utworzonych, wychodząc z prostego założenia: że skoro już połączenie się pojedynczych osobistości w taką całość doprowadza do tak wielkich rezultatów, do tem więcej większych i donioślejszych doprowadzić musi połączenie się takich sił zbiorowych do osiągnięcia wspólnych celów. Ztąd prosty wynik, że należy starać się o to, by pojedyncze takie „Towarzystwa zaliczkowe" i tym podobne, jako zbiorowe siły porozumiały się między sobą, względem udzielania sobie „wzajemnéj pomocy" radą i czynem, czy to udzielając sobie wzajemnie kredytu, czy posiłkując się wzajemnie funduszami od obrotu zbędnemi, czy uproszczając od siebie wzajemnie ujednostajniając manipulację, czy wreszcie w inny sposób danemi okolicznościami wskazany, by więc związali się w tych celach między sobą na zasadach wzajemnie umówić i porozumieć się mających.

Działając w ten sposób, spotęgują one swe własne siły, a tem samem siły tych, dla których istnieją, pośrednio zaś wzmogą w kraju znakomicie rozwój ekonomiczny.

Lecz nie dosyć na tem. Chociażby istniała w kraju i skuteczną czynność rozwijała największa liczba Towarzystw Zaliczkowych i tym podobnych; chociażby Towarzystwa te jak najsilniéj między sobą były związane ku „wzajemnéj pomocy", to wszelkie ich usiłowania dopną zaledwie połowy zadania, jakie leży w należytym rozwoju sił materjalnych mieszkańców miast i miasteczek, w podniesieniu i usamowolnieniu ich stosunków ekonomicznych; a zadowolenie się działaniem, chociażby najenergiczniéjszem i najskuteczniéjszem li tylko w tym kierunku, ściągnęłoby na nas zupełnie uzasadniony zarzut działania połowicznego, gdyż rzeczywiście większa połowa powyższego zadania, pozostałaby pomimo tego nietkniętą.

Wiadomo, że według zasad gospodarstwa społecznego — kredyt, o którego wszechstronne zużytkowanie według powyższego założenia nam chodzi, jest dwojakim: osobisty i rzeczowy, czyli hipoteczny.

Otóż „Towarzystwa Zaliczkowe" są z natury swéj obliczone przeważnie li tylko na kredyt osobisty; cały zaś dział kredytu rzeczowego, kredytu z własności i posiadania nieruchomości płynącego, jest z zadania „Towarzystwa Zaliczkowego" jako takiego wykluczony, a w najlepszym razie do nader skromnych,

naturze takich Towarzystw odpowiadających rozmiarów ograniczony. Z natury swego zadania bowiem, jak najszybszego obrotu kapitałem i obdzielania nim jak największéj ilości potrzebujących, mogą Towarzystwa Zaliczkowe udzielać kredytu li tylko na krótkie termina, zwykle co najwięcej, jednego roku dosięgające, li tylko za poręczeniem lub na zastaw ruchomy, dopuszczający w razie niesłowności dłużnika szybkie zrealizowanie pretensyi; nie mogą zaś, chyba tylko posiłkowo, przyjmować zastawów nieruchomych, jako z natury rzeczy dłuższego czasu do zrealizowania pretensyi wymagających, a więc dłużéj niż to jest zgodne z zadaniem tych Towarzystw, ich kapitały na uwięzi trzymających.

Prosty ztąd wynik, że Towarzystwa Zaliczkowe operujące li tylko kredytem osobistym, na krótkie termina obliczonym, w przeważnej liczbie wypadków li tylko częściową, chwilową, acz zawsze zbawienną pomoc stowarzyszonym przynieść są zdolne.

Pomoc ta jednakże w wielkiéj bardzo liczbie wypadków nie wystarcza, gdyż byłaby pomocą stanowczą, trwałą, dopiero wówczas, gdyby potrzebujący, biorąc zasiłek mu potrzebny, mógł zarazem spłatę onegoż mieć sobie rozłożoną na dłuższy przeciąg czasu, a wskutek tego na mniejsze raty, dogodniejsze do wypłaty, gdyż bez uszczuplenia potrzeb bieżących opędzić się dające; nie mówiąc już o wypadkach nader częstych, gdzie kto do kredytu osobistego uciec się nie może lub nie chce.

Takiéj pomocy udzielić może li tylko kredyt rzeczowy, a względnie instytucya zużytkowanie kredytu rzeczowego (hipotecznego) umożebniająca, a ztąd dalszy wynik, że dla wszechstronnego zużytkowania kredytu, jako sposobu podniesienia i usamowolnienia stosunków ekonomicznych mieszkańców naszych miast i miasteczek, potrzeba koniecznie prócz Towarzystw zaliczkowych, prócz związania się tychże między sobą dla „wzajemnéj pomocy“, a więc obok takichże instytucyj, także instytucji kredytowéj lub instytucyj kredytowych, której lub których zadaniem przeważnem byłoby, przyjść w pomoc kredytowi rzeczowemu (hipotecznemu) mieszkańców naszych miast i miasteczek.

Dotychczas u nas istniejące większe instytucye kredytowe, albo wcale nie są przystępne kredytowi rzeczowemu naszych miast i miasteczek, albo też dopuszczają onegoż zużytkowania i to bardzo skromnego, li tylko z wielkiemi trudnościami i ograniczeniami, i jestto rzeczą powszechnie wiadomą; już zaś wcale żadnéj nie masz u nas instytucji, któraby urządzona na zasadzie „wzajemnéj pomocy“ służyła kredytowi rzeczowemu miast i miasteczek całego kraju, tak, jak to kredyt rzeczowy większych posiadłości ma na swe usługi swe „Towarzystwo kredytowe ziemskie,“ a kredyt posiadłości włościańskich swoje banki i zakłady rolniczo-kredytowe na powyższéj zasadzie oparte.

Ztąd dalszy wynik, że powstanie nowéj takiéj instytucyi, któraby opierając się na zasadzie „wzajemnéj pomocy“ miała przedewszystkiem na oku kredyt rzczowy naszych miast i miasteczek całego kraju, należałoby powitać jako uzupełnienie wskazanych nam koniecznych działań na polu ekonomicznem, jako dalszy dzielny środek podniesienia i usamowolnienia stosunków gospodarczych naszych miast i miasteczek, a tem samem kraju całego, w którego społeczeństwa składzie stan miejski jest czynnikiem w obecnéj chwili najważniejszym.

Żądamy powstania takiéj instytucyi na zasadzie „wzajemnéj pomocy“, boć przyjąwszy raz w naszem działaniu ekonomicznem zasadę tę, jako według doświadczenia najpotężniejszą dźwignię sił pojedyńczych ku potędze zbiorowéj, musimy żądać by i taka instytucya, mająca na tem polu być dopełnieniem naszych zadań, w urządzeniu gospodarstwa narodowego, téj samej istnienie swoje zawdzięczała zasadzie, jako zasadzie skupiające siły słabe w potęgi, a obdzielającéj zyskami z takiego zbiorowego, wspólnego działania niezawodnie i koniecznie płynącemi, nie pojedyncze, majątkiem i tak już górujące indywidua, lecz całą masę właśnie tych, dla których instytucya ta jest przeznaczona, którzy w niéj czerpią pomoc, a dla których pomoc ta będzie tem samem tem tańszą, im większe są zyski, służyć im mające z natury swéj na zniżenie ceny kredytu, czyli tak zwanéj stopy procentowéj; temci więcej, że wobec braku u nas wielkich zasobów kapitałowych, mianowicie w klasie miejskiéj, taka większa instytucya, a taką ona być musi, jeżeli ma skutecznie dopełnić swego zadania, na téj tylko drodze z łatwością u nas powstać i li tylko za wspólną wszystkich pomocą skutecznie się rozwinąć i działać może, ku czemu nowa, już wyżéj wspomniana ustawa z d. 9. kwietnia 1873 r. najszersze jéj pole przedstawia.

Mówiąc jednakże powyżéj, że instytucya taka powinnaby mieć przeważnie na oku kredyt rzeczowy naszych miast i miasteczek, nie mamy bynajmniéj na myśli wyłącznego jéj na to pole ograniczenia. Raz bowiem zauważyć należy, że instytucya taka może i powinna dla skuteczności swych działań, złączyć działalność z góry z działalnością od dołu, tj. udzielając jako instytucya centralna, członkom swoim całego kraju kredytu rzeczowego, zużytkować ku temu, z korzyścią pojedynczych drobniejsze zasoby, wkładki i oszczędności, któreby bez tego bezużytecznie leżały lub zmarniały; a więc popierając z jednéj strony kredyt rzeczowy, z drugiéj zachęcać do oszczędności i korzystnego a pewnego ich zużytkowania.

Powtóre zaś nacisk na to położyć należy, że instytucya taka może i powinna także przyjść w pomoc kredytowi osobistemu w kraju; a może to uczynić wnet pośrednio, przez to, że istniejące już w kraju „Towarzystwa zaliczkowe“ same mogą i powinny w instytucyi takiéj skuteczne mieć poparcie przez udzielanie im zbiorowego kredytu dla taniego pozyskania funduszów dla ich celów potrzebnych, wnet bezpośrednio przez to, że tam, gdzie nie istnieją jeszcze „Towarzystwa Zaliczkowe“, lub gdzie pomoc ich jest niedostateczną, udzielałaby sama członkom swoim kredytu osobistego.

Tym sposobem instytucya taka, obok „Towarzystw Zaliczkowych“ i na tych samych jak też podstawach założona, musi być nader skutecznym środkiem podniesienia i zużytkowania kredytu rzeczowego, a i osobistego mieszkańców naszych miast i miasteczek, a tém samem nader skutecznym środkiem podniesienia i usamowolnienia stosunków ekonomicznych kraju. (C. d. n.)

Wydawca **Z. Medveczky.** Odpowiedzialny redaktor **Dr. Tadeusz Skałkowski.** W I. Związkowej drukarni we Lwowie Rynek 11.